

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH  
I ETNICZNYCH  
(NR 68)  
z dnia 3 kwietnia 2014 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 68)

3 kwietnia 2014 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirona Sycza (PO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej (druk nr 2223).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Huskowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Grażyna Płoszajska** radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Jan Łazicki** główny specjalista w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Wiesława Kostrzewa-Zorbas** główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Marta Gutkowska** starszy specjalista w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Ludomir Molitoris** członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz stały doradca Komisji dr **Lech Nijakowski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Machul-Telus** i **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Witam serdecznie posłów i gości przybyłych na posiedzenie Komisji. Miło mi państwa poinformować, że w dniu dzisiejszym obecne jest przedstawicielstwo Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji na czele z sekretarzem stanu panem ministrem Stanisławem Huskowskim. Witam serdecznie pana ministra oraz towarzyszące mu osoby. Witam serdecznie panią Martę Gutkowską reprezentującą Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Witam serdecznie panią Grażynę Płoszajską, radcę Ministerstwa Edukacji Narodowej. Witam pana Jana Łazickiego, głównego specjalistę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam serdecznie panią Wiesławę Kostrzewę-Zorbas. Witam serdecznie pana Ludomira Molitorisa, sekretarza generalnego Towarzystwa Słowaków w Polsce. Witam serdecznie wszystkich państwa przybyłych na posiedzenie Komisji.

Panie i panowie, nie wszyscy państwo zdążyli się podpisać, bo wszyscy nie przybyli. Stwierdzam, że jest kworum.

Informuję jednocześnie, że pani marszałek Sejmu skierowała do Komisji do pierwszego czytania w dniu 19 marca br. poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej (druk nr 2223). Porządek dzienny posiedzenia obejmuje zatem pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 2223. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian.

Wobec tego przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę bardzo o zabranie głosu i uzasadnienie projektu ustawy przedstawiciela wnioskodawców pana posła Arkadego Fiedlera. Pragnę państwa poinformować, że jest to projekt poselski. Panie pośle, proszę uprzejmie.

**Posel Arkady Fiedler (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, dlaczego chcemy wprowadzić kilka zmian i znowelizować ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym? Dlatego, żeby Rada Ministrów mogła uchwalić program romski na kolejne lata, czyli lata 2014–2020, będący kontynuacją wcześniejszego programu dziesięcioletniego w latach 2003–2013.

W ciągu tych minionych 10 lat zmieniło się wiele przepisów dotyczących pracy, zabezpieczenia społecznego czy mieszkalnictwa. Dlatego obecnie Ministerstwo Finansów nie widzi możliwości przekazywania funduszy na program romski. Dlatego też my musimy zmienić w kilku punktach tę ustawę, żeby po prostu dać narzędzie MF, żeby ten program Romski dalej kontynuować.

Pamiętajmy o tym, że Romowie to jest jedyna mniejszość etniczna w Polsce będące ciągle jeszcze, niestety, na granicy wykluczenia społecznego. Naszym podstawowym obowiązkiem jest – oczywiście, w miarę naszych możliwości – wspomagać Romów, żeby oni jednak jak najbardziej i jak najszybciej oddalili się od proggu wykluczenia. Tym bardziej, że te pieniądze, które mają być przeznaczone na nowy program romski, na który Romowie już od stycznia br. czekają, są nieduże. Powiedzmy sobie szczerze, że są nieduże. To jest bodajże 5 mln zł. Wcześniej było więcej, bo 10 mln zł.

Uważam więc, że naszym obowiązkiem – obowiązkiem Komisji – jest dokonanie tych kilku zmian. Proszę państwa, te zmiany są niewielkie, ale istotne i właściwie sprowadzają się do tego, że w kilku punktach naszej ustawy, konkretnie w ośmiu punktach, dodajemy zadanie, które się nazywa „integracja społeczna”. To zadanie dodajemy, oczywiście, do katalogu zadań, które – zgodnie z ustawą – realizuje państwo w stosunku do mniejszości narodowych i etnicznych. W ten sposób pozwolimy przekazywać środki z budżetu państwa samorządom terytorialnym i organizacjom na realizację zadań integracyjnych. Oczywiście, czynimy ministra właściwego do spraw mniejszości ministrem właściwym do realizacji tej integracji społecznej. Nie wiem, panie przewodniczący, czy mam przeczytać te konkretne miejsca, w których dodajemy to pojęcie „integracja społeczna”?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Nie, nie. To przy rozpatrywaniu. Jeśli do niego dojdzie, to wówczas ewentualnie.

**Posel Arkady Fiedler (PO):**

Nie? Dobrze. Proszę państwa, mamy opinię prawną Biura Analiz Sejmowych. Jest to opinia prawna w sprawie zgodności z prawem Unii Europejskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej. Chcę tutaj dodać, że konsekwencją wprowadzenia tych zmian w naszej ustawie będzie również wprowadzenie w ustawie o działach administracji rządowej zmiany dotyczącej właśnie tej integracji obywatelskiej i społecznej, w jednym punkcie po prostu. Wracając do opinii prawnej, nie będę całej czytał, bo ona jest dosyć rozległa. Chciałbym konkluzję tej opinii przeczytać.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Panie pośle, wszyscy posłowie otrzymali opinię. Wszyscy dokładnie ją przeczytali. Jest to pierwsze czytanie. Każdy z nas ją otrzymał.

**Posel Arkady Fiedler (PO):**

Wiemy. Dobrze. Nie muszę czytać, tak? Powiem tylko, że konkluzja jest po prostu pozytywna.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska rządu pana ministra Stanisława Huskowskiego.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:**

Panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, szanowni goście oraz przedstawiciele instytucji i rządu, ze względu na krótki czas, jaki minął od wpłynięcia projektu poselskiego do Sejmu, nie ma jeszcze stanowiska rządu, choć projekt tego stanowi-

ska jest już – że tak powiem – procedowany. Jednak jest, oczywiście, stanowisko Ministra Administracji i Cyfryzacji, które na wczesnym etapie legislacyjnym często uznawane jest za wystarczające. Prosiłbym zatem Komisję o przyjęcie tego...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

No, jest pan przedstawicielem rządu, panie ministrze, więc my wiemy, kim pan jest. Proszę uprzejmie.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Mianowicie to jest inicjatywa, którą – powiedziałbym – z radością witamy, ponieważ oczywiście, rząd utknął na możliwości uchwalenia nowego programu romskiego na lata 2014–2020. Stało się tak z tego powodu – jak powiedział pan poseł wnioskodawca – że pozmieniały się przepisy w międzyczasie. Zdaniem MF, nie ma już podstaw do tego, by wydawać pieniądze na niektóre działania, które mieszczą się w tym programie romskim. W szczególności chodzi o takie zadania, jak opieka zdrowotna, rynek pracy, warunki bytowe i mieszkalnictwo. W związku z tym z wielką radością – że tak powiem – witamy tę inicjatywę poselską. Jeżeli uda się przeprowadzić ją przez parlament i uchwalić jako zmianę ustawy obowiązującej, wówczas właśnie te braki zostaną zlikwidowane i pojawią się możliwości finansowania.

Nie chciałbym powtarzać tego, bo już pan poseł wnioskodawca dosyć obszernie omówił zmiany. One są niby kosmetyczne, ale w rzeczywistości rozciągające możliwości pomocy państwa dla mniejszości i to przecież nie tylko romskiej. Dla każdej, bo w ustawie nie ma mowy o romskiej, ale akurat – z punktu widzenia rządu i trudności z uchwaleniem programu romskiego – te kłopoty stały się widoczne. Dlatego z taką nadzieją witamy tę inicjatywę.

Do tego dochodzą drobne zmiany. Zmiana w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym powoduje również konieczność zmiany w ustawie o działach administracji rządowej. Chodzi o to, żeby do zadań wypełnianych przez ministra właściwego dla administracji dodać integrację społeczną. Poprzez integrację społeczną rozumie się właśnie tę szerszą zdecydowanie pomoc niż sama integracja, która dotychczas w ustawie się znajduje, czyli integracja obywatelska. Poza obywatelską, którą zresztą my rozumieliśmy również szerzej, ale – jak się okazuje – nie wszyscy rozumieją ją szerzej. Dlatego poszerzamy tę integrację o obywatelską i społeczną.

Chciałbym może jeszcze dodać, że jest to również odpowiedź na pewne oczekiwania zarówno Komisji Europejskiej, jak i Rady Europy. KE w komunikacie skierowanym do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Unijne ramy dotyczące krajowych strategii integracji Romów do 2020 r.” pisze, że te cele są celami unijnymi. Warto również zwrócić uwagę na to, że wspomniane dodatkowe dziedziny wsparcia, czyli edukacja kulturalna, praca, mieszkalnictwo i zdrowie, są zbieżne z określonymi w projekcie deklaracji przewodniczących parlamentów Unii Europejskiej, która zresztą za pięć dni – 8 kwietnia br. w Wilnie – zostanie przyjęta z okazji Międzynarodowego Dnia Romów. W tym dokumencie wprost wpisane są prawie że te same sformułowania, co w naszej ustawie, czyli że „niezbędne są konkretne działania w następujących obszarach: dostęp do edukacji” – my to mamy dotychczas – „dostęp do zatrudnienia, dostęp do opieki zdrowotnej, dostęp do pomieszczeń mieszkalnych i podstawowych usług”. Działamy więc zbieżnie z oczekiwaniami organów europejskich. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że opinia rządu jest pozytywna, panie ministrze, tak? Tak zrozumiałem.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Kto z obecnych państwa, z gości, chciałby zabrać głos? Proszę uprzejmie, pan Molitoris.

**Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ludomir Molitoris:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowni obecni, dla nas jest... Oczywiście, uważamy, iż należy program romski w jakiś sposób doprowadzić do takiego...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czy można głośniej albo bliżej mikrofonu?

**Członek KWRiMNiE Ludomir Molitoris:**

Rozmawiając o wysokości wsparcia na ten rok, w sposób dość oczywisty wypowiedzieliśmy się na temat programu romskiego, że tak duże ograniczenie środków na program romski wywoła kłopoty. Nie oczekiwaliśmy jednak, iż z tego powodu zostanie przygotowany projekt nowelizacji ustawy o mniejszościach, której celem są sprawy związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowaniem i rozwojem języka regionalnego.

Zaproponowana zmiana, czyli integracja obywatelska i społeczna, zasadniczo zmienia tę ustawę. Musimy powiedzieć, że my nie chcemy się integrować jako mniejszości wszystkie. My jesteśmy już wystarczająco zintegrowani. My chcemy, abyśmy przeżyli jeszcze, aby pejzaż kulturowy Polski nie był jednolity, tylko różny.

Dlatego pozwoliłem sobie do wszystkich państwa napisać, że chodzi zasadniczo o aktywizację Romów i to by było bardziej właściwe. Wtedy rząd będzie mógł przeznaczyć środki np. na budowę spółdzielni pracy dla Romów, gdyż przez pracę, przez różne formy doskonalenia, przez funkcjonowanie świetlic, przez dodatkową naukę w środowisku będą w różny sposób włączani w społeczność. To jest przede wszystkim zadanie urzędów pracy i opieki społecznej.

A ta zmiana, jaka zostanie teraz wprowadzona, spowoduje, że właściwie my zostaniemy pozbawieni bardzo ważnego instrumentu ochrony naszej tożsamości, bowiem teraz ustawa, która ma nas chronić, urzędowo będzie nakazywać nam się integrować. To jest przecież zasadnicza różnica i zasadnicza sprzeczność z duchem ustawy.

Poza tym jest kolejna zmiana, że o te same środki będą mogły postulować gminy, jednostki samorządu terytorialnego. Jest ona dla nas o tyle dziwna, że właśnie gminy – zgodnie z aktualnym brzmieniem ustawy – winny nas wspierać. To, że tego nie robią... My wielokrotnie o tym mówiliśmy na posiedzeniach Komisji, że gminy czy samorządy nie przekazują praktycznie żadnych środków albo wręcz minimalne, symboliczne środki na wspieranie zachowania kultury i podtrzymywania tej kultury przez mniejszości narodowe. Swego czasu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpiło do wszystkich marszałków samorządów w Polsce z prośbą o wsparcie zamierzenia, jakim było planowane utworzenie instytutów kultury mniejszości narodowych. Wszyscy jak jeden mąż uznali, że to jest zadanie potrzebne, ale samorządy się do tego nie przyłożą. Nawet tam, gdzie mniejszości tworzą koalicję w samorządach, czyli w województwie opolskim.

Ta sytuacja nas bardzo zaskoczyła. Zaskoczyło nas to, że nie zostało to skonsultowane z mniejszościami narodowymi. Myśmy dopiero teraz to dostali. Wypowiadam się tutaj jako członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Dostaliśmy prośbę o zaopiniowanie tego projektu w terminie do 11 kwietnia. Właściwie pora jest tak późna, że np. Łemkowie mi przekazali, że nie są w stanie przyjechać. Podzielają oni mój pogląd, iż nie jest to właściwie. Na posiedzeniach komisji wspólnej omawialiśmy kwestię nowelizacji ustawy, bowiem ustawa w wielu punktach, w wielu paragrafach nie zapewnia już nam możliwości rozwoju, w szczególności jeśli chodzi o instytucje kultury. Składaliśmy szereg propozycji. Nie zostało to nigdy uwzględnione. Dlatego uważam, że to jest nieporozumienie. Polska będzie chyba jedynym krajem, gdzie urzędowo, w ramach prawa, które je chroni, będą mniejszości integrowane, czyli właściwie będą podejmowane działania, które pozbędą ich tej różnorodności w ramach własnej społeczności. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie sekretarzu, od razu tak odpowiadam, że to jest projekt poselski, a nie rządowy i wobec tego tutaj są nieco inne procedury. Niemniej jednak te organizacje mniejszości, które chciały, zdążyły i swoje opinie wyraziły, łącznie z panem sekretarzem Towarzystwa Słowaków w Polsce. Wydaje mi się, że ten pogląd – z tego, co przedstawił poseł wnioskodawca – wygląda nieco inaczej. Niemniej jednak bardzo bym prosił o odniesienie się do tych uwag, bo być może zachodzi jakieś nieporozumienie. Pan poseł wnioskodawca, następnie pan minister. Proszę uprzejmie.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Chciałbym dodać i uzupełnić, że pojęcia integracji społecznej nie należy łączyć z pojęciem asymilacji, tylko ze zjawiskiem ze sfery społeczno-ekonomicznej, żeby coś ułatwić, również Romom. Chodzi o to, żeby dać pewne narzędzia, umiejętności wykorzystywania pewnych rzeczy i praw ze sfery – powtarzam – ekonomicznej. Proszę absolutnie tego nie łączyć ze zjawiskiem asymilacji, bo zjawisko asymilacji to jest zjawisko kulturowe, więc to są dwie zupełnie osobne rzeczy. W ten sposób proszę to rozumieć, bo tu tylko chodzi właśnie o tę sprawę społeczno-ekonomiczną, żeby Romom ułatwić życie, mówiąc najprościej, językiem kolokwialnym.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Może najpierw pan minister Huskowski. Proszę uprzejmie, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Myślę, że jednak jest to nieporozumienie, ponieważ w projekcie rzeczywiście... Dołączając się do głosu pana posła projektodawcy, chcę powiedzieć tak. Jeśli chodzi o to, co nowego wnosimy wprost do ustawy, przecież w ustawie jest integracja obywatelska. Istnieje i zawsze była w tej ustawie. My dodajemy tylko „i społeczną”. Definicję przeczytam głośno, żeby można było usłyszeć, co to jest ta „integracja społeczna” w projekcie ustawy. Integracja społeczna – „rozumie się przez to działania na rzecz zwiększenia partycypacji mniejszości w ważnych aspektach życia społecznego, w szczególności takich jak system oświaty i wychowania, rynek pracy, system zabezpieczenia społecznego, warunki bytowe oraz opieka zdrowotna”.

Państwo polskie w ramach programu romskiego, który się zakończył w 2013 r. i o którym pan poseł projektodawca mówił w słowie wstępnym, zapewnia dodatkowe działania wobec mniejszości romskiej, dotyczące np. aktywizacji zawodowej i rynku pracy. Moim zdaniem to jest działanie zupełnie nie w tej sferze, o której szanowny oponent się wypowiadał. No, w zakresie rynku pracy ułatwiamy zdobywanie zawodu Romom. Z drugiej strony, rynek zabezpieczenia społecznego czy opieka zdrowotna. Są różne programy zdrowotne na rzecz mniejszości romskiej, która często żyje w bardzo złych warunkach. Nie powinny budzić protestu ani zaniepokojenia. Dbalność o warunki bytowe to w szczególności np. oferowanie Romom pomieszczeń mieszkalnych, prawda? To naprawdę nie pozbawia ich tożsamości kulturowej, tylko działa jak gdyby w sferze pomocy społecznej.

W naszym przekonaniu zatem, dodanie tej integracji społecznej do – istniejącej już przecież od 2005 r. w ustawie – integracji obywatelskiej... może ta obywatelska bardziej, nie wiem, niepokoić... ale dodanie społecznej idzie zupełnie nie w tym kierunku, o którym pan przewodniczący mówił.

Inną rzeczą, którą wnosimy w tej ustawie, jest to, że jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe na realizację tych zadań. Dotychczas i tak dostawały, ale zostało to zakwestionowane przez MF. Dobrze, że w projekcie poselskim znalazły się te zapisy, że dalej będą mogły realizować zadania, używając do tego dotacji rządowych.

Wydaje mi się, że ten niepokój niewłaściwie jest w tej chwili formułowany, ponieważ wynika chyba z nieporozumienia. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę teraz przedstawiciela Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, pana przewodniczącego Marka Asta.

**Posel Marek Ast (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście, jesteśmy w pierwszym czytaniu. Dlatego też wypowiem się nie jako wiceprzewodniczący, ale jako przedstawiciel klubu, żeby przedstawić stanowisko. Rzeczywiście, projekt ustawy jest bardzo istotny. Szkoda, że poselski, panie ministrze, bo świadomość tego, że program romski się zakończył i są po prostu określone uwarunkowania prawne, aby napisać nowy program, powinna ministerstwu być wiadoma. Stosowny projekt noweli ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym winien ze stosownym wyprzedzeniem jednak wyjść z ministerstwa, dając pełną możliwość konsultacji ze środowiskiem mniejszości narodowych i etnicznych. No bo, jak wiadomo, projekty poselskie tego trybu konsultacji ze stroną społeczną nie wymagają. Projekt jest stosunkowo świeżej daty, bo z 12 marca, więc i tryb procedowania dosyć błyskawiczny, mając na uwadze przyjęte w naszej Izbie zwyczaje i długie oczekiwanie licznych projektów, chociażby opozycji.

Natomiast, jeżeli chodzi o sam projekt, w moim przekonaniu, on idzie w dobrym kierunku. Zawiera w sobie postulat integracji mniejszości narodowych i etnicznych. Nie jest ten postulat, oczywiście, kierowany wyłącznie pod adresem mniejszości romskiej, bo tak być przecież nie może. No, nie można tworzyć prawa dla jednej grupy etnicznej czy narodowościowej. Takie jest oczekiwanie państwa polskiego, aby każda mniejszość jakby integrowała się z większością. Zgodzić się należy z tym, że pojęcie integracji nie jest tożsame z pojęciem asymilacji. Stąd też nie widzę tych zagrożeń, o których mówi pan przewodniczący. Myślę, że nie ma też niebezpieczeństwa, że państwo polskie w jakikolwiek sposób będzie w oparciu o ten zapis w nowelizowanej ustawie godzić w tożsamość kulturową mniejszości narodowych i etnicznych.

Jeżeli natomiast spełnienie tego warunku jest niezbędne dla powstania nowego programu romskiego, to gra jest warta świeczki. Myślę tutaj o przyspieszonym trybie procedowania. Oczywiście, klub PiS tę nowelizację poprze. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu Markowi Astowi. Cieszę się, że pan poseł Ast zauważył, że posłowie funkcjonujący w terenie – nie zawsze tak jak ministrowie muszą być, szczególnie tutaj – szybko zauważyli, co się może dziać w środowisku mniejszościowym, szczególnie romskim i w sposób gwałtowny wystąpili z taką inicjatywą, która być może wkrótce sprawi, że organ wykonawczy, jakim jest rząd, będzie mógł zrealizować to, co przyjmujemy. Panie przewodniczący Marku, bardzo dziękuję za poparcie tej inicjatywy. Czy ktoś z klubów chciałby się wypowiedzieć? Proszę uprzejmie, pani Zofia Popiołek.

**Posel Zofia Popiołek (TR):**

My również wychodzimy naprzeciw i popieramy ten projekt. Nie będę przytaczać uzasadnień zarówno pana posła Arkadego, jak i pana posła z PiS. Chciałam tylko uspokoić pana, który oponował przeciw tej integracji. Wydaje mi się, że pan poseł, który reprezentował wnioskodawców, tutaj zaznaczał, że chodzi o integrację w rozumieniu wykluczenia. To dotyczy w naszej polskiej rzeczywistości osób bezdomnych czy tych, którym coś zagraża, właśnie z przyczyn ekonomicznych z reguły. Użycie słowa „integracja” jest chyba – jak dobrze rozumiem – w tym znaczeniu, nie zaś w znaczeniu asymilacji. Z uwagi na to my również popieramy ten tryb szybki.

Poza tym należy tylko wyrazić ubolewanie, że kwota jest tak niewielka. No, ale niestety. Wiem, bo jestem w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, że program zwalczania bezdomności to też chyba 5 mln zł. To są bardzo mizerne środki, ale kondycja państwa, niestety, jest taka jaka jest. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy pan przewodniczący Eugeniusz Czykwin też chciał się w tej części wypowiedzieć? Proszę.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Podzielimy pozytywną opinię i dziękuję za inicjatywę koleżankom i kolegom posłom. Zgodnie z logiką działania naszej Komisji, jeżeli możemy jakimś środowisku – w tym



wypadku mniejszości, która znajduje się w trudnej sytuacji – przyjść z pomocą, to jest to nie tylko dobra wola, ale nasze zobowiązanie, więc popieram ten projekt.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy pan Ludomir Molitoris troszkę jest uspokojony w tej chwili, po tych wypowiedziach i po przytoczonych argumentach? Proszę uprzejmie.

**Członek KWRiMNiE Ludomir Molitoris:**

Nie. Niestety, nie jestem uspokojony i nie będą uspokojone też inne mniejszości narodowe, kiedy się o tym dowiedzą, że w taki sposób to zostało zmienione. Oprócz Romów, my – inne mniejszości – nie potrzebujemy integracji. Jeśli państwo chce dowartościować problemy społeczne Romów, może to zrobić również w innej formie i w inny sposób, nie przez zmianę w taki sposób ustawy. Przecież nie jest to kwestia taka, że my występujemy przeciwko temu, aby państwo polskie robiło coś na rzecz społeczności, która ma największe kłopoty, czyli dla Romów, ale my uważamy, że dotyczyć to będzie teraz wszystkich mniejszości.

W tych gminach, gdzie żyjemy, może to być bardzo opacznie interpretowane i stosowane. Tylko tyle. Powiedziałem o swoich niepokojach. Jak byłem na ostatnim spotkaniu, w jednoznaczny sposób wypowiedziała się pani minister nauki i szkolnictwa wyższego na temat postulatu Łemków dotyczącego etnofilologii: „Nie będzie i koniec”. Tak, z tym możemy się też spotkać: „Skoro nie chcecie się integrować, to po prostu nie będzie wsparcia ze strony państwa”. A my chcemy przetrwać. Integracja zupełna doprowadzi do unicestwienia mniejszości narodowych w Polsce. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, pan mówi w imieniu mniejszości słowackiej. Doceniam ten pogląd. Owszem, wpłynęła również opinia Zjednoczenia Łemków, podpisana przez Stefana Hładyka. Oni też uważają, że integracja obywatelska prowadzi do asymilacji. Ja natomiast chcę wyrazić taki pogląd. Mam nadzieję, że integracja w tym znaczeniu, jakie pan minister przytoczył – chodzi o definicję zawartą w tej zmianie – nie doprowadzi do takiej sytuacji jak na Ukrainie, że mniejszość rzekomo tak mocno zdominuje większość, że wręcz większość będzie musiała być podporządkowana i asymilować się, prawda? Wierzę, że do takiej sytuacji nie dojdzie. Intencja pana posła Arkadego Fiedlera wraz z grupą posłów z pewnością nie była taka. Cieszę się, że pan minister potwierdził to w swoich wypowiedziach. Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Nie słyszę.

Zapytam wobec tego przedstawiciela UOKiK panią Martę Gutkowską o opinię, dlatego że pani marszałek Kopacz wystosowała pismo do państwa o wyrażenie opinii w tej sprawie. My wprawdzie osobiście jeszcze od pani marszałek tej opinii nie otrzymaliśmy, ale wiem, że państwo już wysłali taką opinię. Być może ten dzień dzisiejszy sprawił, że już nie zdążyliśmy jej otrzymać, ale z pewnością pani Marta nam wyjawi ten problem i wyjaśni, jak to jest w rzeczywistości. Takie sygnały otrzymałem z Kancelarii, ale osobiście pisma nie widziałem. Proszę uprzejmie, pani Marta Gutkowska.

**Starszy specjalista w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Marta Gutkowska:**

Dobry wieczór. Otrzymaliśmy wniosek o opinię od pana marszałka Grabarczyka. Wniosek o opinię i o ewentualną notyfikację projektu ustawy, o której mówimy. Jednak my uznaliśmy, że sam projekt ustawy zmieniającej jedynie rozszerza możliwości udzielania wsparcia, które są przewidziane w tej ustawie. Sam projekt ustawy o zmianie ustawy nie stanowi programu pomocowego, więc nie podlega ani naszemu opiniowaniu, ani notyfikacji. Taką odpowiedź też przesłaliśmy do marszałka Sejmu.

W ocenie UOKiK, notyfikacji podlegała ewentualnie ustawa w 2005 r., kiedy była tworzona, więc resort, który ją opracowywał, mógłby rozważyć w przyszłości zmianę mającą na celu dostosowanie jej do przepisów o pomocy i ewentualną notyfikację. Wskazaliśmy też w naszym piśmie możliwe rozwiązania, bo to niekoniecznie musi być notyfikacja. Jest też możliwość udzielania pomocy w ramach pomocy *de minimis* albo – w przypadku poczekania kilku miesięcy – będzie nowe rozporządzenie, które wyłącza z obowiązku notyfikacji niektóre rodzaje pomocy, tak jak pomoc właśnie na kulturę i ochronę dzie-

dziectwa narodowego. Z mojego doświadczenia wynika, że podobne rodzaje pomocy były udzielane właśnie w ramach tego przeznaczenia.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo, pani Marto, bo nie ukrywam, że sam osobiście byłem zmartwiony, czy ta opinia dotarła, czy nie. To, co pani powiedziała... rozumiem, że w piśmie skierowanym w odpowiedzi do marszałka zawarte są treści potwierdzające pani opinię. Dziękuję bardzo. To nam ułatwia wręcz kolejne kroki. Bardzo dziękuję, że pani przybyła i dostarczyła taką opinię. A wobec tego, szanowni państwo, jeszcze może za wcześnie... Czy chcą panowie teraz? Nie.

Szanowni państwo, wobec tego pozwolę sobie stwierdzić zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2223. Stwierdzam jednocześnie, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Wobec tego w imieniu prezydium Komisji zgłaszam wniosek o przejście do rozpatrzenia projektu. Czy są przeciwne głosy? Nie słyszę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu.

Tytuł projektu. Czy są uwagi lub propozycje poprawek do tytułu projektu? Nie słyszę uwag ze strony rządu, państwa posłów, Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Jeśli nie ma sprzeciwu, rozumiem, że tytuł został przyjęty.

Art. 1. Szanowni państwo, w art. 1 mamy chyba aż 6 zmian. „Art. 1. W ustawie z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym wprowadza się następujące zmiany”. Drodzy państwo, tych zmian nie będę czytał, bo każdy z państwa to otrzymał i zapoznał się z tekstem. Rozumiem, że taka zgoda jest. Jeśli będą uwagi, propozycje, poprawki, to państwo będą je zgłaszać. Natomiast będę wszystkich państwa pytał o akceptację bądź też o brak akceptacji.

Czy do zdania wstępnego w art. 1 są uwagi? Nie słyszę. Ze strony rządu i legislacji nie słyhać uwag.

Wobec tego zmiana nr 1. Drodzy państwo, jak zresztą to już zostało przedstawione, zmiana nr 1 w zasadzie definiuje... Czy są uwagi do zmiany nr 1? Ta zmiana polega na dopisaniu „integracją obywatelską i społeczną osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych”. Strona rządowa nie ma uwag. Biuro nie ma. Ze strony Komisji nie ma uwag.

A wobec tego uznajemy, że zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Ze strony rządu są uwagi? Nie ma uwag. Nie słyszę uwag państwa posłów. Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Pierwsza uwaga *stricte* techniczno-legislacyjna. Dyspozycja zmiany powinna mieć brzmienie „w art. 3 po pkt 2 dodaje się pkt 3 w brzmieniu”.

Natomiast druga uwaga dotyczy istoty tej zmiany. Zmiana polega na dodaniu w art. 3 ustawy definicji integracji społecznej. Zwracamy uwagę na to, że pojawiła się taka wątpliwość. Już była w dyskusji o tym mowa. W ustawie obecnie obowiązującej, jak i w propozycjach zmian, obok pojęcia integracji społecznej ma występować również pojęcie integracji obywatelskiej. Projekt nie przewiduje wprowadzenia takiej definicji. No i stąd nasza wątpliwość. Pytanie do przedstawicieli wnioskodawców: czy jest konieczność wprowadzania definicji integracji społecznej, natomiast nie ma definiowania integracji obywatelskiej? Jeszcze raz podkreślam, że te pojęcia w przepisach co do zasady mają występować obok siebie. Z legislacyjnego punktu widzenia jest to wątpliwe i zastanawiające.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Zrozumiałem, że nawet nie tyle integracja obywatelska jest głównym problemem w tych zmianach ustawowych. Tutaj bardziej chodzi – jak rozumiem – właśnie o integrację społeczną, bo problem dotyczy tej integracji społecznej. Tak to przynajmniej zrozumiałem. Bo to chodzi o definicję integracji obywatelskiej, tak?

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, jeżeli państwo dojdą do wniosku, że pewnego rodzaju ujednoczenie jest potrzebne, to tutaj można sobie wyobrazić sytuację, w której oba pojęcia będą zdefiniowane, jak również sytuację, kiedy oba pojęcia zdefiniowane nie będą, natomiast będą występować w przepisach.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z wnioskodawców zabierze głos? Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Tak. Chciałbym dodać dwa słowa. Integracja obywatelska obecnie w ustawie istnieje, bo w art. 18 ust. 2 pkt 10, czyli w rozdziale 3, występuje integracja obywatelska mniejszości.

Naszym zdaniem, dodanie słowa o integracji społecznej... Może tak. Chciałbym powiedzieć, że ten projekt poselski nie ingeruje w szerszy zakres zagadnień, jak tylko w ten, który jest niezbędny – jak rozumiem – dla uchwalenia programu romskiego. Z tego powodu wydaje się, że skoro dla uchwalenia programu romskiego potrzebne jest wprowadzenie pojęcia integracji społecznej, to projekt wprowadza to pojęcie i je definiuje. Natomiast integracja obywatelska już była dotychczas w ustawie.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Jasne. Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, czy to jest...

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Wskazałem, w którym miejscu. W związku z tym nie wprowadzamy jej definicji.

**Posel Zofia Popiołek (TR):**

A jak brzmiał wcześniej ten tytuł?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

To nie dotyczy tytułu, tylko dotyczy definicji integracji społecznej. A definicja integracji obywatelskiej już jest zawarta w tej... Proszę, pan mecenas.

**Legislator Wojciech Miller:**

W tej chwili pojęcie integracji obywatelskiej w przepisach ustawy występuje. Zresztą tak wskazał pan minister. Po wprowadzeniu tych zmian w takim kształcie, w ustawie będzie zdefiniowane pojęcie integracji społecznej, natomiast nie będzie zdefiniowane pojęcie integracji obywatelskiej. To pojęcie występuje, natomiast ono nie jest definiowane. Obowiązujący tekst ustawy go nie definiuje. Projekt – jak powiedział pan minister – w związku z tym, że dotyczy jakby zakresu tylko integracji społecznej, też takiej definicji nie wprowadza. Po zmianach w takim kształcie będziemy mieć do czynienia z dwoma pojęciami występującymi w przepisach ustawy, występującymi zasadniczo obok siebie, z których tylko jedno pojęcie będzie zdefiniowane, natomiast drugie nie.

My zadamy w takim razie pytanie: czy jest potrzeba definiowania pojęcia integracji społecznej?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Społecznej? Aha. Jest, bo ona jest zawarta. Obywatelskiej.

**Legislator Wojciech Miller:**

Nie, nie. Ale czy jest potrzeba definiowania pojęcia integracji społecznej? Czy ta zmiana, przewidziana w pkt 2, jest konieczna? To jest wprowadzanie do przepisu, który definiuje niektóre pojęcia w ustawie, definicji pojęcia integracji społecznej.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Mnie się osobiście wydaje, że jest potrzebna, bo ona dosyć znacząco podkreśla, co to znaczy „integracja społeczna”. Rozumiem, że jakichś formalnych przeszkód nie ma, żebyśmy to przyjęli.

**Legislator Wojciech Miller:**

Przeszkód formalnych nie ma. Natomiast zwracam uwagę, że będziemy mieć do czynienia z pewnego rodzaju niekonsekwencją. Nie bardzo widzę uzasadnienie, dla którego ustawa ma zdefiniować pojęcie integracji społecznej, natomiast pojęcie integracji obywatelskiej ma nie być zdefiniowane.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czy pan mecenas chce zaproponować nam jakieś rozwiązanie? Nie zaproponować do głosowania, ale zasugerować.

**Legislator Wojciech Miller:**

Przepraszam, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czy chce pan zasugerować jakieś rozwiązanie w tej sytuacji?

**Legislator Wojciech Miller:**

Nie sugerujemy wprowadzania definicji i jakby nie formułujemy definicji integracji obywatelskiej. No, to by wymagało – raz – uznania, że wprowadzenie takiej definicji jest potrzebne i – dwa – rozstrzygnięcia o jej kształcie. Natomiast zadajemy pytanie, czy jest potrzeba definiowania pojęcia integracji społecznej. Czy ono jakby nie jest na tyle zrozumiałe, że może funkcjonować bez przepisu, który je definiuje?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Może powiem, bo myśmy z panem posłem wnioskodawcą... To jest projekt poselski, ale konsultowany wcześniej również z ministerstwem. Pan mecenas, oczywiście, ma rację, bo Biuro Legislacyjne zwykle ma rację. Jest pewna niekonsekwencja w tym, że jedna z tych integracji jest zdefiniowana, druga nie. To prawda, ale jedna – ta obywatelska – dotychczas istniała w ustawie i bez definicji się obywatela.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Ale nie była zdefiniowana.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Funkcjonowała ustawa od 9 lat i nikt tego nie podnosił. Natomiast wprowadzamy integrację społeczną i chcemy ją dedefiniować. No, właśnie dlatego. Ta definicja tak naprawdę to jest *clou* tego problemu, który ma rząd w uchwaleniu programu romskiego, ponieważ MF mówi, że takich konkretnych działań jak opieka zdrowotna, warunki bytowe czy rynek pracy nie ma w ustawie, w związku z czym nie ma podstaw do zwalniania pieniędzy z rezerwy na finansowanie tych zadań i stąd wprowadzenie definicji integracji społecznej. Rzeczywiście, można byłoby się przy okazji – że tak powiem – wysilić, żeby zdefiniować integrację obywatelską. Rozumiem jednak, że posłowie nie chcieli za bardzo ingerować w tekst ustawy, tylko minimalnie. To, co jest niezbędne do tego, żeby uchwalić program.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Niezbędne do tej zmiany.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Stąd być może to wygląda, rzeczywiście, trochę niekonsekwentnie.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Proszę, pani Dorota Arciszewska, następnie pan Arkady Fiedler.

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Przepraszam. Trochę się spóźniłam, ale mi to przypomina trochę również dyskusję mniejszości polskich za granicą. My też jesteśmy uczuleni na wszelkiego rodzaju przejawy asymilacji, którą się nazywa często integracją. A potem jest to argument używany

przeciwko nam, że się tak dobrze asymilujemy, że nie potrzebujemy integracji, więc w ogóle następuje pomieszenie pojęć.

Mam takie pytanie. Dlaczego tej integracji nie można nazwać aktywizacją czy zdefiniować, w której to definicji zawarliśmy te rzeczy czy czynności, które mogą państwo uruchomić – z tej definicji, czyli uruchamiania tych środków – jeżeli one budzą tyle emocji? Mało tego, jeżeli czegoś nie zdefiniujemy, to dla mniejszości narodowych... No, bo to nie jest tak, że będzie nam się wydawało, że interpretacja jest taka a nie inna. Tutaj naprawdę to są tak delikatne sprawy, że to może być po prostu bomba i to nie chodzi o nasze dobre chęci.

Następna sprawa. Bardzo przepraszam, ale rząd powinien był przedstawić normalny program, który powinien wskazać problem, jak te mniejszości aktywizować, jeżeli są takowe problemy.

Natomiast ja chciałabym odpowiedź uzyskać. Dlaczego nie można tak dopasować definicji, żeby była aktywizacja? A nie bolesna integracja i jeszcze obywatelska, co absolutnie może być...

**Posel Zofia Popiołek (TR):**

Ale chodzi o społeczną, nie obywatelską.

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Dobrze, przepraszam. No, to może być jednak źle odebrane.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Natomiast chcę wszystkim państwu przypomnieć, że my nie jesteśmy już w pierwszym czytaniu. Jesteśmy w momencie rozpatrywania zmian i albo zgłaszamy poprawki...

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

No, to można poprawkę zgłosić.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Jeżeli pani tak uważa, po prostu może pani zgłosić poprawkę. My już teraz nie dyskutujemy nad tym, tylko zgłaszamy poprawki albo nie zgłaszamy.

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Zgłaszam w takim razie propozycję, żeby to jednak była aktywizacja z zawartymi w niej tymi pojęciami, które są w obecnej definicji.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pani poseł, proszę przygotować na piśmie i przynieść tu zaraz, póki jesteśmy w tym punkcie. Natomiast teraz proszę pana wnioskodawcę Arkadego Fiedlera.

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Czy to jest do zaakceptowania?

**Posel Arkady Fiedler (PO):**

Myślę, że to, co powiedziała pani poseł, jest do przemyślenia. Natomiast chciałem jeszcze poprzeć to, co powiedział wcześniej pan minister Huskowski, że wprowadzanie tego pojęcia – czy będziemy to nazywali integracją, czy aktywizacją społeczną – jest czymś nowym. Jest absolutną nowością i dlatego musimy to zdefiniować. O to mi chodzi, że to jest bardzo ważne. My to musimy nazwać jakoś. Co to jest?

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

No, ale chcę, żeby to zostało, tylko żeby tu była integracja społeczna.

**Posel Arkady Fiedler (PO):**

Tak, tak. Zgoda.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Tylko chcę przypomnieć państwu, że jesteśmy w momencie rozpatrywania projektu. Co więcej, chcę powiedzieć, że Komisja już przyjęła zmianę nr 1, gdzie integracja oby-

watelska i społeczna jest już nawet ujęta, więc musielibyśmy wracać do rozpatrywania. Proszę, pan minister.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Szanowni państwo, zgadzając się z tym, co powiedział pan przewodniczący Komisji, chciałbym jeszcze zabrać głos w sprawie słowa – czy „integracja”, czy „aktywizacja”. W moim przekonaniu, jednak słowo „integracja” jest lepsze niż słowo „aktywizacja”, choć nie jest idealne, bo mowa jest... Proszę przeczytać tę definicję. Chodzi o zdrowie, programy zdrowotne. Czy to jest aktywizacja? Czy mieszkalnictwo to jest aktywizacja? To nie jest aktywizacja, prawda? W związku z tym...

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

To jest nasza sprawa, jak my definiujemy, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Ale chodzi o to, żeby móc...

**Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Tak możemy to zdefiniować.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Przepraszam, pani poseł, ale chodzi o to, żeby móc w działaniach...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pan minister ma głos.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Żeby w działaniach skierowanych w programie romskim do społeczności romskiej móc podejmować te właśnie zadania, o których mówię. Zdrowie, czyli programy zdrowotne. Mieszkalnictwo, czyli umożliwienie przenoszenia się z koczowisk do mieszkań. Różne inne – że tak powiem – zadania skierowane do społeczności romskiej. W związku z tym słowo „aktywizacja” zdecydowanie mniej pasuje niż słowo „integracja”. Jeżeli ktoś wymyśli lepsze słowo, to w drugim czytaniu przecież, w drodze poprawek, można to będzie zgłosić.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Panie ministrze, w tej sytuacji chyba zgodziłbym się z panią poseł Arciszewską, że to my definiujemy, co to jest aktywizacja czy integracja. To od naszej definicji będzie zależało. Jeżeli ta nasza definicja słowa „aktywizacja” będzie zawierała te treści, o których pan mówi, to wszystko jedno chyba, jak to nazwiemy. Rzecz w tym, żeby zawierała to, co jest.

Chcę tylko wspomnieć, panie ministrze, i zwracam się do wnioskodawcy, że poprawka pani poseł Doroty Arciszewskiej brzmi: „aktywizacji społecznej – rozumie się przez to”... Rozumiem, że tam dalej nie ma żadnych zmian, tylko zamiast „integracja” jest „aktywizacja społeczna”. Proszę, pan mecenas. Następnie pan poseł wnioskodawca.

**Legislator Wojciech Miller:**

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie konieczność dokonania zmian we wszystkich przepisach, które posługują się w projekcie pojęciem integracji obywatelskiej i społecznej. Wymagałoby to właśnie przejrzenia pod tym kątem, czy jest możliwość takiego prostego zastąpienia tego pojęcia, które w projekcie jest wskazane jako „integracja społeczna”, pojęciem „aktywizacja”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Panie przewodniczący, bo nie słyszę. Rozumiem, że wówczas musielibyśmy wszędzie zmienić pojęcia – z integracji obywatelskiej i społecznej na aktywizację społeczną.

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pan poseł wnioskodawca. No, tak, bo musi być konsekwencja jakaś tego.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Panie przewodniczący, u siebie w pokoju hotelowym mam słownik synonimów. Może bym na chwilę wyskoczył, przyniósł ten słownik i poszukamy, bo tam pod hasłem „integracja” są różne słowa. Może znajdziemy coś takiego, co nam się spodoba. Jeśli państwo pozwolą, to ja na 5 minut wyskoczę czy nawet na 3 minuty i już.

**Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

To ja wycofuję poprawkę w takim razie. Już nie będę mieszać.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pani poseł wycofuje poprawkę. Wobec tego nie ma problemu. No, problem może jest. Proszę, pani Zofia Popiołek. Drodzy państwo, jeszcze raz chcę podkreślić, że nie jesteśmy w pierwszym czytaniu, tylko jesteśmy przy rozpatrywaniu zmian. Proszę, pani poseł.

**Poseł Zofia Popiołek (TR):**

Uważam, że słowa „integracja społeczna” łącznie z tą definicją, która została zawarta w projekcie, wyjaśniają jak gdyby, co mamy na myśli, że nie mamy na myśli asymilacji. Można tam coś jeszcze wprowadzić, żeby nie mylić tego z asymilacją. Jak mówię, definicje...

**Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):**

Już lepiej nic nie dodawajmy. Im więcej dopisywania, tym jest gorzej.

**Poseł Zofia Popiołek (TR):**

Bo definicje w rozumieniu ustawy czasami są zupełnie inne niż definicje słownikowe. Można na użytek ustawy przyjąć sformułowanie takie, które wcale nie będzie w słowniku użyte.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Rozumiem, tylko że, drodzy państwo, chcę podkreślić raz jeszcze, że jesteśmy w momencie rozpatrywania, a nie dyskusji, bo my w ten sposób... Jeżeli ktoś z państwa, oczywiście, chce uzasadnić, to jednocześnie niech wniesie poprawkę do zmiany, bo do rana nie rozpatrzemy tego problemu.

Rozumiem, że pani poseł wycofała swoją poprawkę do zmiany, tzn. do wszystkich praktycznie zmian, bo to dotyczy definicji słowa. W tej sytuacji, po wyjaśnieniach wnioskodawcy i pana ministra, jakie jest sedno sprawy, rozumiem, że problem takiej definicji pozostaje i możemy iść dalej, tak? Do Biura Legislacyjnego się zwracam. Dziękuję bardzo.

Natomiast w tym całym ferworze przeoczył jedną sprawę pan przewodniczący Czykwin. A to z tego względu, że nie wyciszył telefonu i ktoś do niego dzwonił. Proszę uprzejmie, panie przewodniczący, z racji szacunku.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepraszam bardzo. Rzeczywiście, ponieważ nie miałem na pytanie przewodniczącego...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Niestety, złe duchy dalej przeszkadzają.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Nie zareagowałem na pytanie pana przewodniczącego, czy mamy uwagę do zmian w art. 1, ponieważ do tych zmian, które były zgłoszone, nie miałem uwag. Natomiast mam poprawkę uzupełniającą ten artykuł, jak również art. 18. Chciałbym to uzasadnić krótko.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Ale my jeszcze nie jesteśmy w art. 18.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Nie, ale w art. 1 my już praktycznie...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Nie, nie. Jeszcze nie jesteśmy w art. 18. Art. 1 jest bardzo długi.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Nie, ale ust. 1 dotyczy...

**Poseł Marek Ast (PiS):**

Zmianę nr 1 już przyjęliśmy.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

No, właśnie.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pan miał do art. 18 poprawkę, tak?

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Nie, nie. One łączą się – że tak powiem – integralnie. Poprawka dotyczy art. 1 ust. 1, którego czas, niestety, przeoczyłem, bo pan...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czy chodzi o zmianę nr 1?

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Tak. W ust. 1. Jeśli można, to ja bym ją zgłosił.

**Poseł Marek Ast (PiS):**

Ona jest już przyjęta.

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

No, dobrze. To przy art. 18 to zgłoszę.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Wobec tego zapytam jeszcze raz stronę rządową. Panie ministrze, do zmiany nr 2 są uwagi? Nie ma. Biuro w tej sytuacji, po wyjaśnieniach, ma uwagi do zmiany nr 2?

**Legislator Wojciech Miller:**

Nasze uwagi do zmiany nr 2 już zgłosiliśmy.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

No, tak. Ale już po tych wszystkich wyjaśnieniach. Dziękuję bardzo. Ze strony państwa też nie słyszę uwag. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Zmianę nr 2 przyjęliśmy.

Zmiana nr 3: „tytuł rozdziału 3 otrzymuje brzmienie: «Oświata, kultura oraz integracja obywatelska i społeczna»”. Strona rządowa ma uwagi? Nie ma. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Ze strony państwa uwag nie ma.

Rozumiem, że zmianę nr 3 przyjęliśmy.

Zmiana nr 4 dotyczy art. 18. Zapytam państwa, czy są uwagi. Strona rządowa ich nie ma. Ze strony posłów zgłoszeń nie widzę. Biuro ma uwagę. Proszę uprzejmie. A, jeszcze były poprawki chyba tutaj.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, zmiana nr 4 obejmuje w zasadzie 4 zmiany w art. 18, więc będziemy się odnosić do każdej z nich i wtedy byśmy podawali rozpatrywanie...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Do każdej, tak? *Okay*. Zmiana nr 4 lit. a), tak?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak. Jeśli chodzi o lit. a), to jest to zmiana w ust. 1. Nadanie brzmienia temu ustępowi. Zmiana sprowadza się do dodania w tym ustępie wyrazów „oraz integracji obywatelskiej lub społecznej”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

I to wszystko.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Proszę głośniej, bo tu słabo pana słyszać.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

A, to właśnie czyta pan mecenas swoją...



**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Ale nie słyszę, że czyta.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dobrze. Postaram się, po pierwsze, mieć bliżej mikrofon, po drugie, mówić głośniej. Jeśli chodzi o propozycję nadania brzemienia ust. 1, to ona się sprowadza do dopisania w tym ustępie wyrazów „oraz integracji obywatelskiej lub społecznej”.

Mamy pewną wątpliwość co do tego, jak należy odczytywać ten ust. 1 po zmianach. Można czytać ten przepis w ten sposób, że „organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu (...) integracji obywatelskiej lub społecznej” albo „podejmować odpowiednie środki w celu wspierania (...) integracji obywatelskiej lub społecznej” i wreszcie „podejmować odpowiednie środki w celu wspierania działalności zmierzającej do (...) integracji obywatelskiej lub społecznej”.

Zakładamy, że chodzi o wspieranie integracji obywatelskiej i społecznej. Natomiast wydaje się nam, że należałoby ten ust. 1 ująć w taki sposób, aby te wątpliwości interpretacyjne, o których powiedziałem przed chwilą, wyeliminować. Stąd mamy propozycję, aby w ust. 1 wprowadzić punkty. Brzmiałby on następująco: „Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania: 1) działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości, 2) integracji obywatelskiej i społecznej”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Uważam, że to słuszna uwaga – „integracji obywatelskiej lub społecznej”.

**Legislator Wojciech Miller:**

Przepraszam. Oczywiście, tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Wydaje mi się, że to rozwiązanie jest słuszne. A wnioskodawca?

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Strona rządowa się zgadza.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, tylko w kwestii formalnej. Ta propozycja wymagałaby przyjęcia jako poprawka poselska i zgłoszenia przez...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Ale może być zgłoszona przez wnioskodawcę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Oczywiście, tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Rozumiem, że wnioskodawca wnioskuje o taki zapis, tak?

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy panie i panowie posłowie mają uwagi do ust. 1 konkretnie?

**Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Mam poprawkę.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Zrozumiałem, że procedujemy w ten sposób, że w zmianie nr 4 konkretne punkty procedujemy. Tutaj na wniosek wnioskodawcy – tak jak to zostało przedstawione – zmieniliśmy zapis. Jest w dwóch punktach. Czy są uwagi do lit. a) w zmianie nr 4?

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Nie. Do ust. 1.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

No, do całego? Na razie jesteśmy w lit. a).

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

No, to jest lit. a). Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

A tu jest lit. b) itd. Do której litery? Do lit. a) Proszę uprzejmie, pan przewodniczący Eugeniusz Czykwin.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proszę o zrozumienie, ewentualny powrót do art. 1, reasumpcję, bo z tą poprawką, którą zamierzam zgłosić, integralnie łączą się...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Ale, panie przewodniczący, jeśli dokonamy zmiany i przegłosujemy ją, to automatycznie to się stanie.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Na czym polega moja propozycja? Otóż chciałbym zaproponować, żeby Wysoka Komisja poparła dodanie wyrazów do art. 1 ust. 1, żeby on brzmiał w następującej formie...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Nie, nie. Przepraszam bardzo, ale skończyliśmy już procedować art. 1.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Art. 18. Przepraszam. Chodzi o to, żeby art. 18 ust. 1 brzmiał następująco: „Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania działalności”...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Tu jest dwukropek. Po pierwsze, „działalności zmierzającej do”.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

A, bo poprawiliśmy. „Działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej”...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dwa.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Zaraz, zaraz. „Tożsamości kulturowej”, przecinek i tu dodalibyśmy „w tym jej elementu religijnego”. Chciałem przypomnieć, że podobne słowa pojawiłyby się też w ust. 1 w art. 1, który już rozpatrzyliśmy.

Z czego wynika moja propozycja? Otóż w czasie, kiedy była przyjmowana i uchwalana ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, główną przesłanką jej sformułowań była implementacja Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych. W art. 5 – przeczytam go – konwencji Rady Europy mamy takie zdanie: „Strony zobowiązują się wspierać tworzenie warunków koniecznych do utrzymywania i rozwijania przez osoby należące do mniejszości narodowych ich kultury” i dalej „jak również zachowania zasadniczych elementów ich tożsamości, to jest ich religii, języka, tradycji i dziedzictwa kulturowego”. Wówczas była taka sytuacja, również polityczna, że z tego zapisu usunięto słowo „religia” i zostały „język, tradycja i dziedzictwo kulturowe”, ponieważ była większościowa argumentacja, że słowo „tradycja” zawiera też elementy kultury religijnej.

Ponieważ żyjemy w kraju o większości katolickiej, MKiDN i obecny rząd wspierają, i bardzo słusznie... No, rzeczywistość jest znana. Choćby ostatnie nasze, posłów w Sejmie, dofinansowanie Świątyni Opatrzności Bożej itd. Uważałem i byłem też przekonany, że nigdy to nie wywoła żadnych kontrowersji. Niestety. W czasie, kiedy problem kultury

mniejszości znajdował się w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego, nie było takich kontrowersji. Natomiast po kilku latach funkcjonowania naszej ustawy one się pojawiły. Zaczęto to kwestionować, twierdząc, że elementy tożsamości religijnej nie są jakby objęte naszą ustawą. Państwo pamiętają, że wystąpiliśmy ze specjalnym dezyderatem do ministra i chciałem za to podziękować. Pan minister Huskowski w odpowiedzi na dezyderat te wątpliwości przerwał, bo stwierdził w odpowiedzi, że o ile to służy podtrzymaniu tożsamości narodowej mniejszości, taka twórczość, taka publicystyka, takie wydawnictwa mogą być popierane. Niemniej jednak przez wiele lat to było kwestionowane.

I teraz, korzystając z tego, że rząd nie wystąpił, ale popiera i że – tak jak pan minister stwierdził – głównym celem naszej nowelizacji jest polepszenie sytuacji mniejszości, chciałbym prosić o poparcie wniosku. To by po prostu nic nie zmieniło. To jest bezkosztowa zmiana w tym sensie, że i tak ewentualne wnioski do ministra kultury i dziedzictwa narodowego czy do ministra administracji i cyfryzacji ze strony organizacji mniejszości będą rozpatrywane przez komisję pod kątem właśnie tego uzasadnienia, czy służą, czy nie służą zachowaniu tożsamości mniejszości narodowej. Zgłaszam taką poprawkę, panie przewodniczący. Proszę o jej zaakceptowanie.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jest poprawka na piśmie. Proszę uprzejmie, strona rządowa.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Mogę powiedzieć tak. To, że tożsamość kulturowa zawiera w sobie również i religię, to jest dla mnie rzecz dosyć oczywista. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na taki praktyczny wymiar tego, o czym mówimy i tej poprawki. Tu pan przewodniczący Czykwin zresztą dotknął tego, ale może nie do końca. Mianowicie potem, przy rozpatrywaniu konkretnych wniosków o dofinansowanie różnego rodzaju przedsięwzięć organizowanych przez mniejszości narodowe i etniczne, bywały w historii i bywają do dzisiaj wnioski o dofinansowanie pism o charakterze religijnym – religii mniejszości.

Dotychczas stosowaliśmy zasadę, że pisma mniejszości, które – że tak powiem – w sobie zawierają elementy religii, oczywiście, mogą być dofinansowywane. Natomiast pisma, które są wprost pismami wyznaniowymi, nie otrzymywały dotacji, chyba że np. ich wkładki poświęcone działalności kulturalnej itd. Uważaliśmy bowiem i uważamy nadal – w tej chwili to stanowisko prezentuję – że to nie jest rzecz właściwa. No, ale to Wysoka Komisja jest suwerenem, a właściwie jest fragmentem suwerena.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Panie ministrze, proszę nie odpowiadać za Komisję. My pytamy pana jako przedstawiciela rządu, jaka jest pana opinia. Pozytywna? Negatywna?

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Jest negatywna.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. My mamy wątpliwość co do zakresu tej poprawki. Projekt ma swój zakres przedmiotowy. O tym mówił pan przedstawiciel wnioskodawców. Poprawka zgłoszona przez pana posła dotyczy kwestii zupełnie innej. Pan poseł wskazał co prawda, że to jest zmiana, za którą nie idzie zmiana merytoryczna, aczkolwiek jest to kwestia... Za dokonywaniem zmian w przepisach powinny iść zmiany merytoryczne. No i tutaj jakby nam też jest w tym momencie ciężko ocenić, czy właśnie przyjęcie tej poprawki nie spowoduje zmian merytorycznych. A jeżeli tak, no to należałoby taką poprawkę ocenić negatywnie z punktu widzenia zakresu przedmiotowego projektu.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Rozumiem. Dziękuję bardzo. Pan wnioskodawca, tak? Przepraszam.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szczerze mówiąc, jestem zakłopotany, słuchając pana ministra. Rozumiałem bowiem, że odpowiedź pana ministra na nasz dezyderat ewidentnie zamyka sprawę i to niepotrzebne, niezrozumiałe stanowisko poprzedniego rządu, jak i dużej części obecnego. Ta formuła „o ile służy podtrzymaniu tożsamości narodowej mniejszości” jest oczywista. Operuje pan pojęciami „wyznaniowe”, „religijne”. One są niezdefiniowane. Zapytam więc pana, bo nasuwają się pytania. Tu nie chodzi o pisma. Jeżeli chór ukraiński czy białoruski wykonuje muzykę cerkiewną, to służy to podtrzymaniu tożsamości? Czy pan będzie jednak używał argumentu, że to jest religijna działalność, bo chór rzeczywiście wykonuje pieśni religijne? Jeśli wystąpi jakaś organizacja mniejszości – już trzymam się wschodniosłowiańskich czy należących do wschodniego chrześcijaństwa – i będzie chciała np. kultywować sztukę pisania ikon, to czy to jest sztuka, kultura? Czy pan będzie twierdził, że to jest działalność religijna i w związku z tym będą odmowy?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Panie przewodniczący...

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

No, rozumiem, że ocena – komisji w tym wypadku i ministra – czy coś służy, czy nie służy, może być tylko rozpatrywana na konkretnym przykładzie, a nie negowana. Tym bardziej podkreślam, że z wszystkich elementów, które Rada Europy ujęła w konwencji ramowej, na pierwszym miejscu określiła religię. Ta sprawa została z naszej ustawy usunięta. Nie znalazła się w niej i mamy szansę ją uzupełnić. Natomiast do panów z Biura Legislacyjnego uwaga. Oczywiście, te wątpliwości mogą być tej natury, ale one nie przekreślają naszej możliwości przyjęcia takiego rozwiązania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, musimy uporządkować pewien system. Pamiętajmy, na co dzisiaj już czwarty raz zwracam uwagę, że my nie jesteśmy w tej chwili w pierwszym czytaniu, nie jesteśmy w dyskusji. W tej chwili, drodzy państwo, rozpatrujemy projekt ustawy. Są propozycje, są poprawki i głosujemy. Jest opinia rządu – taka jaka jest – i jest opinia Biura Legislacyjnego. Tutaj nie ma już dyskusji. Tutaj jest głosowanie. Wybaczcie mi. Z racji szacunku dla pana przewodniczącego Czykwina, długoletniego przewodniczącego Komisji w poprzednich kadencjach, dopuściłem ten moment, ale bardzo państwa bym prosił, żeby już takich praktyk nie stosować. Natomiast można by dyskutować tutaj nad tym, co zaprezentowali panowie z Biura Legislacyjnego, bo to rzeczywiście budzi pewne wątpliwości.

W tej sytuacji rozumiem, że – przy negatywnej opinii rządu – poddam pod głosowanie wniesioną poprawkę, zaproponowaną przez pana przewodniczącego Czykwina.

Kto jest za taką poprawką, którą zgłosił pan Czykwin? Proszę o podniesienie ręki. (1) Kto jest przeciwny? (4) Kto się wstrzymał? (6) Dziękuję bardzo. Proszę o wynik głosowania.

**Sekretarz Komisji Beata Machul-Telus:**

1 osoba „za”, 4 – „przeciw”. Przepraszam, mogę jeszcze raz sprawdzić wstrzymujące się głosy?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Wstrzymujących teraz.

**Sekretarz Komisji Beata Machul-Telus:**

6 głosów wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Poprawka nie została przyjęta. Proszę, panie przewodniczący.

**Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):**

Zgłaszam jako wniosek mniejszości moją poprawkę.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, idziemy wobec tego dalej.

Lit. b) w zmianie nr 4. Czy są uwagi? Tak, panie ministrze? Strona rządowa nie ma. Biuro nie ma. Rozumiem, że nie ma uwag ze strony państwa.

Zmiana została przyjęta.

Lit. c). Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Nie mamy uwag.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Tu mamy wątpliwość i pytanie. Czy dodawanie przepisu ust. 3b jest konieczne wobec istnienia w obowiązującym tekście ustawy przepisu ust. 2 art. 18, zgodnie z którym „środkami, o których mowa w ust. 1, mogą być w szczególności dotacje celowe lub podmiotowe na” i tu wskazany jest jakby przedmiot, na jaki te dotacje mogą być udzielane? Zgodnie z ust. 3b, jednostki samorządu terytorialnego mogą je otrzymywać, czyli są wskazywane jako beneficjenci. Natomiast mamy pytanie i wątpliwość, czy na podstawie ust. 2 jednostki samorządu terytorialnego nie mogą otrzymywać dotacji celowych na realizację zadań zmierzających do osiągnięcia celów, o których mowa w ust. 1. Jeśli tak, to dodawanie tego przepisu jest zbędne.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Ten zapis ma pewną historię. Ta myśl ma pewną historię, ponieważ MF twierdzi, że zapis w ust. 2, o którym mowa, ma charakter ogólny, natomiast nie ma charakteru szczegółowego. Zatem MF kwestionowało również – w sposób nie do przeskoczenia – zasadność udzielania dotacji w programie romskim jednostkom samorządu terytorialnego. W związku z tym, rozmawiając z grupą posłów, doszliśmy do przekonania... Posłowie doszli do przekonania, bo ja tylko przekonywałem, że taki zapis zatem dobrze by było sformułować i umieścić wprost, tworząc nowy ustęp.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to wyjaśnia sytuację, tak? Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli dobrze rozumiem, no to na podstawie ust. 2 – pomimo tego, że ma ten przepis charakter ogólny – nie było możliwości przekazywania tych środków.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dokładnie tak.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jednostkom samorządu terytorialnego konkretnie, tak? No, powiem tak, że jak czytam ten przepis, to właśnie przez to, że ma charakter ogólny, w mojej ocenie, taka możliwość była. Natomiast, oczywiście, przyjmuję wyjaśnienia pana ministra odnośnie do tego, że jakby było to kwestionowane i jest potrzeba zawarcia w ustawie przepisu szczególnego. Aczkolwiek nie do końca rozumiem interpretację, zgodnie z którą właśnie na podstawie ust. 2 takie działania nie mogły być podejmowane.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Myślę, że problem tworzy też ten zapis, który jest w ust. 2 artykułu. Mianowicie zapis, że jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych. Czy zadaniem własnym jest integracja spo-

łeczna, a w szczególności tworzenie programów zdrowotnych na rzecz mniejszości, specjalnych itd.? Były tego typu wątpliwości i stąd ta propozycja zapisu.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Rozumiem. W tej sytuacji zapytam państwa, czy jest sprzeciw. Nie słyszę.

Wobec tego uważam, że zmianę w lit. c) przyjęliśmy.

Lit. d). Panie ministrze, czy są uwagi? Nie słyszę. Biuro ma uwagi do lit. d)? Nie słyszę. Jeśli nie będzie sprzeciwu, uznam, że przyjęliśmy zmianę. Sprzeciwu nie słyszę.

Zmiana nr 5. Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Nie ma uwag.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

A biuro?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak. Panie przewodniczący, uwaga o charakterze legislacyjnym, dotycząca dyspozycji tej zmiany. Dyspozycja zmiany nr 5 powinna brzmieć: „w art. 21 w ust. 2 w pkt 1 dodaje się lit. c) w brzmieniu”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Zamiast „wprowadza” „dodaje się”, tak? Rozumiem, że wnioskodawca zgłasza tę zmianę.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak. Zgłaszam.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. „Dodaje się”. Tu wcześniej już była podobna sytuacja.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli można, panie przewodniczący...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Natomiast jeśli chodzi o samo brzmienie lit. c), no to tutaj, patrząc na pkt 1 w ust. 2 w art. 21, zastanawiamy się, czy by nie należało...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

„I obywatelskiej”?

**Legislator Wojciech Miller:**

Właśnie w związku z tym, że lit. a) posługuje się pojęciem integracji obywatelskiej, może przytoczę brzmienie lit. a).

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Z ustawy.

**Legislator Wojciech Miller:**

„Zachowania i rozwoju tożsamości, kultury i języka mniejszości, przy zapewnieniu pełnej integracji obywatelskiej osób należących do mniejszości”. Natomiast, zgodnie z projektowaną lit. c), miałyby być w niej mowa jedynie o integracji społecznej osób należących do mniejszości.

Czy nie byłoby właściwszym dokonanie zmiany w lit. a), polegającej na skreśleniu wyrazów „przy zapewnieniu pełnej integracji obywatelskiej osób należących do mniejszości”, natomiast lit. c) nadać brzmienie „integracji obywatelskiej lub społecznej osób należących do mniejszości”?

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Absolutnie zgadzam się i zapytam pana wnioskodawcę, czy też tak nie uważa.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Dobrze. Zgadzam się.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pan to wnosi, panie pośle. Tak? Przyjmuje pan jako uwagę swoją, tak?

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak. Przyjmuje, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Zapytam państwa. Czy są sprzeciwy ze strony Komisji? Nie słyszę.

Zatem uznaję, że zmianę nr 5 przyjęliśmy.

Zmiana nr 6 też w zasadzie polega na dopisaniu w ostatniej części „albo integracji obywatelskiej lub społecznej”. Pan minister nie wnosi uwag. Biuro, proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, tutaj również mamy uwagę legislacyjną do dyspozycji zmiany. Powinna ona brzmieć: „w art. 23 w ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Nie „nadaje się”, tylko „otrzymuje”. Jasne. Czy pan wnioskodawca wnosi tę poprawkę?

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Zgadzam się. Tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Legislator Wojciech Miller:**

Natomiast w związku z tą zmianą mam pytanie o to, czy nie należałoby zmienić również pkt 4 w ust. 2. Ten punkt obecnie stanowi, że do zadań komisji wspólnej należy „opiniowanie wysokości i zasad podziału środków przeznaczonych w budżecie państwa na wspieranie działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości oraz zachowania i rozwoju języka regionalnego”. Natomiast tu wnioskodawcy nie proponują uzupełnienia tego przepisu o kwestie dotyczące integracji obywatelskiej lub społecznej.

Pytanie: czy jest to zabieg zamierzony? Czy w związku ze zmianami przewidzianymi w projekcie również ten przepis nie wymagałby uzupełnienia o tę kwestię? No, na pewno uzupełnienie będzie kwestią merytoryczną. To nie jest zmiana o charakterze legislacyjnym. Ona ma charakter merytoryczny. Prosilibyśmy o odpowiedź przedstawiciela wnioskodawców, ewentualnie ministerstwa.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Proszę uprzejmie, panie ministrze. Rozumiem, że w zmianie nr 4 tam, gdzie jest zapisane, że punktowi nadaje się brzmienie, wszędzie uznaliśmy, że otrzymuje brzmienie, tak? Panie mecenasie, bo może mi uciekło po tej uwadze. Wszędzie tam, gdzie jest zapisane „otrzymuje brzmienie”, również w zmianie nr 4... Przepraszam, „nadaje brzmienie” czy „otrzymuje”?

**Legislator Wojciech Miller:**

„Otrzymuje”.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czyli w zmianie nr 4 też „otrzymuje”?

**Legislator Wojciech Miller:**

W zmianie nr 4. Tak, tak. Oczywiście. Tego tak nie powiedziałem, ale...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Droży państwo, tak zrozumiałem, że wszędzie tam, gdzie jest zapisane „nadaje”, zastępujemy słowem „otrzymuje”. I pan wnioskodawca tak to dokładnie precyzuje, tak?

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Tak. Absolutnie tak.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Prawdę mówiąc, nie zastanawialiśmy się nad tym, czy nie należałoby zmienić pkt 4, ale nie wydaje nam się to konieczne. W związku z tym proponujemy, żeby zostawić tę zmianę nr 6 tylko w tym zakresie, w jakim jest przedłożona w druku, we wniosku poselskim.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Okay? Pan wnioskodawca.

**Poseł Arkady Fiedler (PO):**

Też myślę, że trzeba to zachować w tym kształcie, jak jest teraz.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie słyszę.

Wobec tego uznaję, że zmiana nr 6 została przyjęta.

Panie i panowie posłowie, „Art. 2. W ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2013 r. poz. 743 i 984) w art. 30 pkt 2 otrzymuje brzmienie”. Czy są uwagi do artykułu? Pan minister nie ma. Biuro nie ma. Mam tu coś podkreślone – „984”. Nie wiem, dlaczego.

Zmiana w art. 2 polega również na tym, aby dodać „a także ich integracją obywatelską i społeczną”. Rząd i pan minister nie mają uwag. Biuro nie ma uwag.

Jeśli nie ma uwag ze strony państwa, uznaję, że zmiana w art. 2 została przyjęta.

Art. 3. Proszę uprzejmie, panie mecenasie.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, przed przystąpieniem do rozpatrywania art. 3, mamy takie pytanie. Czy w związku ze zmianami przewidzianymi w projekcie nie ma konieczności zawarcia w projekcie przepisów przejściowych? To jest pytanie bardzo ogólne. My się po prostu zastanawiamy, czy kwestie dotyczące ewentualnych przepisów przejściowych były rozważane i wnioskodawcy doszli do wniosku, że nie ma takiej potrzeby. Ewentualnie byśmy prosili o potwierdzenie tego przez stronę rządową. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Proszę, panie ministrze. Czy są potrzebne jakieś zmiany przejściowe?

**Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:**

Wydaje nam się, że nie, ponieważ zmiany zaproponowane w całym projekcie ustawy odnoszą się do programu romskiego. W rzeczywistości dotyczą w tej chwili tylko programu romskiego, który nie jest przyjęty przez Radę Ministrów. Ten program na lata 2014–2020 czeka na ustawę. A działania, oczywiście, są podjęte, tylko nie jest uchwalony program. Rzecz jasna, działania są realizowane, tylko one są realizowane na podstawie starych przepisów. W związku z tym – naszym zdaniem – tutaj przejściowe przepisy nie są potrzebne.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję. Rozumiem, że to wyjaśnia sprawę, tak? Wobec tego rozpatrujemy art. 3. Nie ma uwag ze strony rządu. Z państwa strony były. Zostały wyjaśnione.

Jeśli nie będę słyszał sprzeciwu, uznaję, że art. 3 został przyjęty.

Wobec tego – całość projektu ustawy. Zapytam państwa, czy jest sprzeciw wobec wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej. W zasadzie bez poprawek, bo... Tak. Z tymi poprawkami, które zostały zgłoszone i przyjęte przez Wysoką Komisję. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja wniosek przyjęła.



Panie i panowie, przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą został pan wnioskodawca Arkady Fiedler. Czy jest zgoda ze strony państwa? Sprzeciwu nie słyszę. Wybraliśmy posła sprawozdawcę.

Proponuję, aby wyznaczyć termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wydaje mi się, że termin do piątku następnego tygodnia będzie wystarczający. I tak w tym czasie nie mamy posiedzenia Sejmu. Nie słyszę innych propozycji. Wyznaczam termin do kolejnego piątku.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższe propozycje.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję bardzo posłowi wnioskodawcy. Dziękuję państwu. Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję wszystkim państwu za uwagę. Szanowni państwo, w związku z tym, że do świąt nie będziemy mieli już posiedzenia, wszystkim państwu życzę przyjemnych, miłych, wesołych świąt wielkanocnych. W tym roku obchodzone są łącznie w kalendarzu i juliańskim, i gregoriańskim albo odwrotnie. To się nieraz zdarza. Dziękuję bardzo.